

Arabia Saudyjska. Życie w zgodzie z Allahem

Mimo że Bliski Wschód jest coraz bardziej otwarty na zagranicznych turystów, w biurach podróży nie znajdziemy ofert wycieczek do Arabii Saudyjskiej.



król Abdullah bin
Abdulaziz al Saud

Mimo że Bliski Wschód jest coraz bardziej otwarty na zagranicznych turystów, w biurach podróży nie znajdziemy ofert wycieczek do Arabii Saudyjskiej. Niełatwo dotrzeć do tego ciekawego pod względem kulturowym kraju, w którym król ma władzę absolutną, zaś doskonale rozwinięta technika idzie w parze ze skrajnym konserwatyzmem obyczajowym spowodowanym zniesieniem granicy między życiem świeckim a religijnym

Gdyby ktoś pragnął widoku daktyłowej palmy, chciał poczuć na policzku „muśnięcie” pustynnego wiatru albo pospacerować po deptaku w stolicy Arabii – Rijadzie, nad którym rozciągają się przewody z wodą skrapiającą przechodniów, może jedynie pomarzyć, bo uzyskanie wizy umożliwiającej wjazd do tego kraju graniczy z cudem.

Arabski tygrys

Zajmujące 80 proc. Półwyspu Arabskiego Królestwo Arabii Saudyjskiej zaczęło rosnąć w siłę w latach 30. ubiegłego

stulecia, gdy na jego terenie odkryto złoża ropy naftowej. Dziś sektor naftowy dostarcza 75 proc. dochodów budżetu państwa, będącego jednym z czołowych na świecie producentów wspomnianego surowca. Arabia to jeden z najszybciej rozwijających się krajów świata. Dysponuje szeroką bazą przemysłową. Jej inwestycje zagraniczne szacuje się na 800–1000 miliardów dolarów. Rządy w tym liczącym ponad 26 milionów mieszkańców i najbogatszym arabskim kraju od 2005 roku sprawuje król Abdullah bin Abdulaziz al Saud będący także premierem i przywódcą religijnym. Tutaj nie ma konstytucji ani parlamentu. Nie można też zakładać partii politycznych. Obowiązującą religią jest zaś islam wyznawany przez 98 proc. społeczeństwa. Większość muzułmanów to sunnicy, a oficjalna doktryna religijna to wahhabizm, uznawany za najbardziej radykalny nurt islamu – postulujący powrót do jego pierwotnej czystości i narzucający niezwykle surowość obyczajów.

W sercu islamskiego wszechświata

Saudyjczycy mówią, że ich kraj to rdzeń, esencja świata muzułmańskiego. To właśnie tu, w, położonym na zachodzie Arabii, regionie Hidżaz, znajduje się miejsce narodzin Mahometa – Mekka oraz oddalona o 400 kilometrów Medyna, w której jest grób proroka. Co roku do tych miejsc pielgrzymują tysiące muzułmanów z całego świata. Największa świętość islamu to Czarny Kamień, wbudowany w monumentalny relikwiarz Kaab w Mekce. Nie ma prawa zobaczyć go żaden innowierca. Muzułmanie podczas pielgrzymek okrążają Kamień i całują go.

Więcej na: bankier.pl